

Sygn. akt I C 1105/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Ewa Kocielnik

po rozpoznaniu w dniu 09 stycznia 2024 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa K. D.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę i ustalenie

I. oddała powództwo,

II. ustala, że powódka przegrała proces w 100% i pozostawia rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

**Sygn. akt I C 1105/20**

## UZASADNIENIE

W dniu 8 maja 2020 r. (data nadania przesyłki, k. 98) K. D., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, skierowała przeciwko (...)Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. pozew o:

I. A. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwot:

1) 64.934,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

2) 10.174,16 CHF wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

- tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, powstałego w wyniku spełnienia świadczenia nienależnego z nieważnej Umowy kredytu hipotecznego nr (...) podpisanej dnia 25 października 2007 r. pomiędzy K. D., a (...) S.A. z siedzibą w W. i jednocześnie stwierdzenie, iż Umowa kredytu jest nieważna;

B. ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia w całości lub części żądań z ust. I.A, w szczególności w razie uznania, że stronie powodowej nie przysługuje roszczenie o zapłatę, wniosła o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna (pierwsze roszczenie ewentualne);

II. ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia w całości lub części żądań z ust. I.A i I.B, zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwot:

1) 25.347,82 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

2) 10.174,16 CHF wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

3) 14.721,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (dotyczy ubezpieczenia niskiego wkładu).

- tytułem zwrotu nienależnych kwot powstałych w związku z wykonaniem Umowy kredytu, która zawiera postanowienia bezskuteczne według art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i jednocześnie ustalenia za nieobowiązujące wobec strony powodowej klauzul: § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 Umowy kredytu oraz § 3 ust. 2, § 7 ust. 5, § 8 ust. 4, § 2 ust. 6 (dot. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego), § 7 ust. 6 Regulaminu do Umowy kredytu i w konsekwencji ustalenia, że Umowa kredytu reguluje kredyt złotowy nieoprocentowany, ewentualnie oprocentowany według stawki LIBOR.

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego oraz opłatami skarbowymi od udzielonych pełnomocnictw – według norm przepisanych (pozew, k. 3-35).

W odpowiedzi na pozew (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictw wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, w którym je zasądzono od dnia zapłaty (odpowiedź na pozew, k. 138-215).

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie (protokół rozprawy z 09 stycznia 2024 r., k. 735-736).

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

K. P. (obecnie: P. (...)) poszukiwała środków na zakup i wykończenie lokalu mieszkalnego z rynku wtórnego w miejscowości P. oraz refinansowanie wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe. Zwróciła się do pośrednika (...), który przedstawił jej ofertę kredytu walutowego. K. P. (obecnie:P.) zdecydowała się na kredyt indeksowany do waluty CHF, gdyż miał niższą ratę, a był to element, który zaważył na decyzji o wzięciu kredytu. Nie śledziła informacji na temat kursu walut, kształtowania się kursów i nie miała pytań w tej kwestii (zeznania powódki K. D., protokół k. 664, nagranie 00:12:17-00:18:20).

W 2007 r. w (...) dostępne w ofercie były kredyty hipoteczne w PLN oraz indeksowane do kursu waluty obcej w CHF, USD i Euro (zeznania świadka M. D., zeznania na piśmie, k. 624). Klientom przedstawiana była oferta kredytów, które bank posiadał w swojej ofercie i zgodnie z życzeniem klienta (zeznania świadka S. Ś., zeznania na piśmie, k. 611).

Kredyt indeksowany do CHF jest typem kredytu walutowego, gdzie zobowiązanie określone jest w walucie obcej i oprocentowanie kredytu również jest właściwe dla danej waluty. Walutowy kredyt indeksowany do CHF oprocentowany jest na bazie indeksu LIBOR CHF, właściwego dla zobowiązań frankowych. Z kolei dla waluty PLN jest to WIBOR, zaś dla EUR jest to EURIBOR (zeznania na piśmie świadka K. M., k. 620v-621).

Klient przychodził do banku i prowadzona z nim była rozmowa odnośnie jego oczekiwań. Klient otrzymywał porównanie do kredytu w PLN, nawet jeśli był zainteresowany tylko kredytem indeksowanym. Następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenie, zarobki, aktywa oraz zobowiązania. Wybór produktu należał zawsze do klienta. Na tej podstawie bank wydawał decyzje kredytową. Po pozytywnej decyzji, jeśli klient nadal był zainteresowany umową bank przystępował do formułowania projektu umowy. Taki projekt umowy był omawiany z klientem, klient mógł zadawać pytania oraz zabrać projekt do domu. Pracownicy banku byli zobowiązani do udzielania odpowiedzi na pytania klientów oraz omawiania procesu, decyzji kredytowej, umowy i wszystkich dokumentów stanowiących załączniki do umowy kredytowej. Klient mógł też wnioskować o zmianę parametrów o które wcześniej wnioskował. Na każdym etapie procesu mógł zrezygnować z dalszego etapu. W dokumencie o ryzyku, stanowiącym załącznik do umowy, była klauzula, że klient zapoznał się z ofertą kredytu w PLN i świadomie z niego rezygnuje na rzecz kredytu indeksowanego. Cennik i regulaminy wydawane były na każdym etapie, kiedy klient o nie poprosił. Obowiązkowo

musiały być przekazane najpóźniej podczas podpisywania umowy o kredyt, gdyż stanowiły załączniki do umowy. To klient decydował w którym momencie i czy w ogóle chce podpisać umowę (zeznania świadka M. D., zeznania na piśmie, k. 624-624v).

Pracownicy banku byli zobowiązani do udzielania odpowiedzi na pytania klientów oraz omawianie procesu, decyzji kredytowej, umowy i wszystkich dokumentów stanowiących załączniki do umowy kredytowej. W przypadku wątpliwości pracownika banku na zadawane przez klienta pytanie, w pierwszej kolejności dzwoniło na helpdesk hipoteczny, jeśli tam nie otrzymujemy odpowiedzi kontaktujemy się z analitykami, którzy wydawali decyzję dla konkretnego klienta (zeznania świadka M. D., zeznania na piśmie, k. 624v; zeznania świadka S. Ś., zeznania na piśmie, k. 611).

Tabela kursów walut obcych od zawsze dostępna jest na stronach internetowych banku, dostępna jest również w każdej placówce (...). Klient może również zadzwonić na infolinię banku i tam zapytać o aktualne kursy waluty która go interesuje (zeznania świadka M. D., zeznania na piśmie, k. 625).

(...)od samego początku oferowania produktu umożliwiał klientom spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Waluta spłaty zależała od decyzji klienta i nie była niczym uwarunkowana. Także od początku oferowania produktu Bank umożliwiał zmianę pierwotnej decyzji w zakresie waluty spłaty, czyli nawet jeśli pierwotnie klient zdecydował się na spłatę w PLN mógł po podpisaniu odpowiedniego aneksu zmienić pierwotną decyzję. Od początku oferowania produktu byli w banku klienci, którzy spłacali kredyt bezpośrednio w walucie CHF, ale do lat 2010-2011 liczba takich klientów była niewielka. Obecnie już prawie 30% klientów spłaca kredyt bezpośrednio w walucie CHF (zeznania na piśmie świadka J. C., k. 644).

W dniu 9 października 2007 r. K. P. (obecnie: P.), za pośrednictwem (...) Kredytowego N., złożyła do Banku (...) wniosek kredytowy nr (...). Wniosek dotyczył kredytu w łącznej wysokości 227.250 zł, w tym 210.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego, 5.000 zł na wykończenie, 10.000 zł na refinansowanie wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe oraz 2.250 zł prowizji z tytułu udzielenia kredytu. Wniosek dotyczył kredytu w walucie CHF, z okresem kredytowania 540 miesięcy. Zawierał wniosek o ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. W dacie składania wniosku K. P. (obecnie: P.) była panną, posiadała wykształcenie wyższe. Pracowała na umowę o pracę na czas określony w firmie (...) na stanowisku stewardesy za wynagrodzeniem w wysokości (...) zł brutto miesięcznie. Nie prowadziła działalności gospodarczej (wniosek kredytowy nr (...) z 9 października 2007 r., k. 222-224).

Wraz z wnioskiem kredytowym w dniu 9 października 2007 r. K. P. (obecnie: P.) złożyła pisemne oświadczenie dotyczące przedstawionej jej Informacji dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipotecznej indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej (dalej: Informacja) w którym wskazała, że zapoznała się ze wskazaną Informacją oraz że w pierwszej kolejności przedstawiono jej ofertę kredytu w PLN, z której zrezygnowała. W Informacji wskazano, że w ofercie (...) S.A. dla klientów indywidualnych są zarówno kredyty i pożyczki hipoteczne złotowe, jak i indeksowane kursem waluty obcej: CHF, USD, EUR, oparte na zmiennej stopie procentowej. Przed podjęciem decyzji o wyborze waluty kredytu poproszono o zapoznanie się z poniższymi informacjami dotyczącymi ryzyka kursowego i ryzyka zmian stóp procentowych.

W zakresie ryzyka zmiany kursów walutowych wskazano, że wybierając zadłużenie w walucie obcej, kredytobiorcy aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Dotyczy to przede wszystkim kredytów w euro i we frankach szwajcarskich, a wynika to ze znacznej różnicy w wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu. Zgodnie z cennikiem Kredyt Hipoteczny/Pożyczka Hipoteczna w okresie do 30 czerwca 2008 r. stawki referencyjne wynosiły:

- dla kredytów złotych – 5,1 % (WIBOR 3M);
- dla kredytów indeksowanych kursem CHF – 2,785 % (LIBOR 3M CHF);
- dla kredytów indeksowanych kursem EUR – 4,1750 % (EURIBOR 3M);

- dla kredytów indeksowanych kursem USD – 5,3600 % (LIBOR 3M USD).

Podkreślono, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie ryzyka walutowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej. Z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych. W informacji poinformowano również o ryzyku zmian stóp procentowych wskazując, iż zarówno w przypadku kredytów złotych jak i walutowych, oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową, kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych. W informacji wyjaśniono również, że oprocentowanie kredytów i pożyczek hipotecznych składa się ze stałej marży (...)i zmiennej stopy referencyjnej (np. EURIBOR, LIBOR – w zależności od waluty kredytu) i zmienia się co kwartał. Bank, ustalając stawkę oprocentowania kredytu na dany okres, uwzględnia wysokość stopy referencyjnej z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy. Ryzyko zmiany stóp procentowych oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. (...) nie określa wysokości stopy referencyjnej – jest ona ustalana na rynku międzybankowym i zależy między innymi od decyzji banku centralnego w zakresie obniżenia lub podwyższenia stóp procentowych. Na wysokość stóp procentowych w danym kraju ma wpływ szereg czynników, m.in. inflacja, podaż pieniądza, cykl koniunkturalny, wysokość PKB itp. Informacja o wysokości stóp referencyjnych dla poszczególnych walut jest podawana do publicznej wiadomości i dostępna w dziennikach ogólnopolskich oraz na stronach portali internetowych. Dwa powyżej wspomniane czynniki – zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powodują, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych. Jednocześnie bank zachęcał klientów do zapoznania się z danymi historycznymi i sporządzanymi przez analityków prognozami dotyczącymi wahań kursu oraz wysokości stawek referencyjnych dla danej waluty (wartości, które w danym momencie mogą być korzystne dla klienta, w długim okresie mogą się okazać niekorzystne), a także do zapoznania się z przykładem symulacji modelowej przedstawiającej przykładowy wpływ zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu. Wskazano, że po przeanalizowaniu w/w informacji każdy Wnioskodawca wybiera walutę najkorzystniejszą dla siebie, umożliwiającą optymalną formę spłaty zadłużenia. Podkreślono też, że Bank oferuje możliwość zmiany waluty kredytu, wielokrotnie w trakcie okresu spłaty - na PLN bezpłatnie. K. P. (obecnie: P.) oświadczyła, że zapoznała się z powyższą informacją oraz że w pierwszej kolejności przedstawiono jej ofertę kredytu w PLN, z której zrezygnowała. Do ww. Informacji załączono też historię zmian kursu CHF do złotego oraz historię zmian stawki referencyjnej dla CHF (Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej z 9 października 2007 r., k. 250).

W dniu 17 października 2007 r. K. P. (obecnie: P.) uzyskała pozytywną decyzję kredytową (decyzja kredytowa (...) z 17 października 2007 r., k. 253).

W dniu **25 października 2007 r.** K. P. (obecnie: P. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. **umowę o kredyt hipoteczny nr (...)** (dalej: Umowa). Na mocy § 1 ust. 2 Umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w niniejszej Umowie, a kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty, oraz wywiązania się z pozostałych postanowień niniejszej Umowy. Zgodnie z § 2 ust. 1 i 3 Umowy, kwota kredytu została ustalona na 227.250 zł, w tym 210.000 zł na zakup gotowego mieszkania na rynku wtórnym, 5.000 zł na modernizację i remont mieszkania, 10.000 zł na refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe oraz 2.250 zł kosztów wliczonych w kredyt.

W myśl **§ 2 ust. 2 Umowy**, kredyt był indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w (...)w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po

uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłaconego w transzach Bank wysłała do Kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w (...)w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej.

Okres kredytowania strony ustaliły na 540 miesięcy (§ 2 ust. 6 Umowy).

Zgodnie z § 4 ust. 1 i 2 Umowy, od kwoty udzielonego kredytu Bank pobiera jednorazową bezzwrotną prowizję w wysokości 2.250 zł, płatną przed uruchomieniem kredytu lub jego pierwszej transzy. Prowizja miała zostać potrącona przez bank z kwoty kredytu.

W § 5 ust. 3 Umowy kredytobiorca oświadczył, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymał pismo „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznał się z nim.

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej w wysokości 4.0850% w stosunku rocznym, co stanowi sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia Umowy oraz marży w wysokości 1.30 p.p. stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 1 i 3 Umowy). Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 6 ust. 5 Umowy).

Stosownie do **§ 7 ust. 1 Umowy**, kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych(...) S.A.

W umowie ustalono, że zabezpieczeniem spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami, kredytobiorca ustanowi na rzecz Banku: 1) hipotekę kaucyjną do sumy 386.325 zł na kredytowanej nieruchomości, 2) cesję na Bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych kredytowanej nieruchomości oraz 3) cesję na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy (§ 9 ust. 1 Umowy).

Dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 192.807,20 zł, stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez (...)S.A. z (...) S.A. (**§ 9 ust. 7 Umowy**).

W myśl **§ 9 ust. 8 Umowy**, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 1.341 zł za pierwsze 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej.

Stosownie do **§ 9 ust. 9 Umowy**, jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 192.807,20 zł, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-o miesięczny okres udzielonej Bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorca zostanie poinformowany przez Bank pisemnie.

Integralną część umowy stanowił Regulamin (§ 11 ust. 2 pkt 1 Umowy). W zakresie nieuregulowanym Umową zastosowanie miały postanowienia Regulaminu (§ 11 ust. 5 Umowy).

W § 12 ust. 1 pkt 1) Umowy bank poinformował, że całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia Umowy wynosi 311.073,70 zł.

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień sporządzenia Umowy wynosiła 4,92 % w skali roku (§ 12 ust. 1 pkt 1) Umowy (umowa o kredyt hipoteczny nr (...)z dnia 25 października 2007 r., k. 40-42; Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w (...) S.A., k. 46-55).

W **§ 2 ust. 6 Regulaminu** wskazano, że niski wkład własny stanowi udział środków własnych Kredytobiorcy (rozumiany jako różnica pomiędzy wartością nieruchomości stanowiącej/stanowiących zabezpieczenie, a kwotą kredytu/pożyczki) w stosunku do wartości nieruchomości poniżej wymaganego standardowego minimum, wynoszący do 10% wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu w przypadku kredytu w PLN, do 20% wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu w przypadku kredytu w walucie obcej/kredytu indeksowanego kursem waluty obcej.

Stosownie do treści **§ 3 ust. 2 Regulaminu** kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w (...)S.A. (dalej: Regulamin), kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych.

W myśl **§ 7 ust. 5 Regulaminu**, w przypadku kredytu w walucie obcej prowizja od udzielenia kredytu ustalana jest od kwoty kredytu przeliczonej na PLN według kursu kupna dewiz z dnia sporządzenia umowy kredytu, na podstawie Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w Banku.

Stosownie do treści **§ 7 ust. 6 Regulaminu**, opłata dotycząca refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego określona jest w cenniku obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytu. Podstawa wyliczenia opłaty określana jest w sposób następujący:

1) dla kredytów udzielanych w PLN: zgodnie ze wzorem: Podstawa wyliczenia opłaty = kwota kredytu w PLN – 90% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu;

2) dla kredytów w walucie obcej, dla celów wyliczenia opłaty przyjmowanej jest kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku;

a) w pierwszym dniu roboczym miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu – w przypadku nowych kredytów;

b) w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych 36 miesięcy zgodnie ze wzorem:

Podstawa wyliczenia opłaty = [(kwota kredytu w PLN/kurs kupna dewiz) \* kurs sprzedaży dewiz] – 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu.

Zgodnie z **§ 8 ust. 4 Regulaminu**, w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku (regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w (...)S.A., k. 46-55).

K. P. (obecnie: (...)) jedynie „przejrzała” umowę przed jej podpisaniem, zaś z oświadczeniem zapoznała się jedynie pobieżnie, otrzymała Regulamin. Na moment podpisania umowy nie miała zastrzeżeń co do salda kredytu. Podpisała oświadczenie i nie miała w związku z nim żadnych pytań do doradcy (zeznania powódki K. D., protokół k. 664, nagranie 00:12:52-00:19:39).

W dniu 9 listopada 2007 r. (data wpływu: 12 listopada 2007 r.) K. P. (obecnie: P.) złożyła dyspozycję wypłaty środków z kredytu w wysokości 210.000 zł na rzecz Z. P. (tytułem: przelew za mieszkanie Rep. (...)) oraz w wysokości 15.000 zł na jej rzecz (tytułem: przelew na mieszkanie, refinansowanie kosztów + remont) (dyspozycja wypłaty środków z kredytu/pożyczki z 9 listopada 2007 r., k. 252; ocena zdolności w oparciu o dochody wnioskodawcy - symulacja z 17 października 2007 r., k. 255).

Kwota udzielonego kredytu w wysokości 227.250 zł została wypłacona w dniu 13 listopada 2007 r., co bank przeliczył na 105.018,72 CHF przy zastosowaniu kursu banku w wysokości 2,1639 (opinia biegłego sądowego R. P. (1) z 24 listopada 2022 r., k. 683).

Przyjmując, że wysokość salda początkowego zostałaby przeliczona po kursie średnim NBP z dnia 13 listopada 2007 r. w wysokości 2,2196 dla pary walut CHF/PLN, kwota kredytu zostałaby przeliczona na 102.383,31 CHF (opinia biegłego sądowego R. P. (1) z 24 listopada 2022 r., k. 685). Tym samym różnica pomiędzy saldem początkowym kredytu przeliczonym przez bank, a hipoteczną wysokością kwoty kredytu przeliczonej po kursie średnim NBP wyniosłaby 2 635,41 CHF.

W dniu 5 grudnia 2013 r. strony podpisały Aneks nr 1/2013 do Umowy o kredyt Hipoteczny nr (...) w którym w § 4 Umowy dodano ust. 9, który otrzymał następujące brzmienie:

1) Z uwagi na fakt, iż saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu jest wyższe niż 80% wartości nieruchomości przedmiot zabezpieczenia stanowiącej/stanowiących

kredytu (niski wkład własny), do czasu gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 192 807.20 PLN, Bank będzie pobierał prowizję za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego, zwaną dalej „Prowizją”.

2) Z zastrzeżeniem pkt 4), Prowizja jest pobierana co miesiąc w kolejnych 36-miesięcznych okresach. Pierwszy 36-miesięczny okres pobierania Prowizji rozpoczyna się w dniu 01.11.2013 r.

3) Jeżeli do dnia 31.10.2013 roku saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 192 807.20 PLN, Bank będzie pobierał Prowizję w następującym po nim 36-miesięcznym okresie. Jeżeli natomiast do ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca tego 36-miesięcznego okresu, saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 192 807.20 PLN, Bank będzie pobierał Prowizję w następującym po nim kolejnym 36-miesięcznym okresie. Mechanizm pobierania Prowizji opisany w zdaniu poprzednim stosuje się odpowiednio w kolejnych, okresach. Jeżeli w ciągu danego 36-miesięcznego okresu saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 192 807.20 PLN, Bank zaprzestanie pobierania Prowizji począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym saldo to osiągnie ww. poziom.

4) Wysokość Prowizji w danym 36-miesięcznym okresie każdorazowo obliczana będzie zgodnie z poniższym

wzorem:

$$PR = [((SK * KSD) - (80\% WN)) * 3.0\%] / 36$$

gdzie:

PR - Prowizja

SK - saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu wg stanu na dzień 31.10.2013 r., a w przypadku kontynuacji pobierania Prowizji w kolejnych 36-miesięcznych okresach, z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca 36-miesięcznego okresu poprzedzającego dany 36-miesięczny okres KSD - kurs sprzedaży CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu 31.10.2013 roku, a w przypadku kontynuacji pobierania Prowizji w kolejnych 36-miesięcznych okresach, w ostatnim dniu roboczym ostatniego miesiąca 36-miesięcznego okresu poprzedzającego dany 36-miesięczny okres

WN - wartość nieruchomości stanowiącej/stanowiących przedmiot zabezpieczenia kredytu

Przy obliczaniu Prowizji wynik jest zaokrąglany zgodnie z zasadami matematyki

5) Bank będzie pobierał Prowizję poprzez automatyczne obciążenie rachunku bankowego prowadzonego w PLN służącego do obsługi kredytu objętego Umową każdego 30 dnia miesiąca, z wyłączeniem miesiąca lutego, w którym Prowizja zostanie pobrana ostatniego dnia tego miesiąca, począwszy od miesiąca rozpoczynającego dany 36-miesięczny okres. W przypadku niepobrania przez Bank którejkolwiek Prowizji w powyższym terminie, Bank pobierze je w terminie 14 dni od daty zawarcia Aneksu nr 1/2013 do Umowy.

Nadto w § 9 Umowy skreślono ust. 7, ust. 9 i ust. 10.

W § 5 ww. Aneksu wskazano, iż postanowienia „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w (...) SA” odnoszące się do opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie mają zastosowania do Umowy (Aneks nr 1/2013 z 5 grudnia 2013 r. do Umowy o Kredyt Hipoteczny nr (...)sporządzonej w dniu 18 października 2007 r., k. 43).

W dniu 1 kwietnia 2016 r. strony podpisały kolejny Aneks do Umowy, w którym w § 2 Umowy dodano jako kolejny ustęp postanowienie o następującym brzmieniu:

„Kurs wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku. Podstawą do ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia Tabeli Kursów Walut Obcych. Wartość kursu kupna i wartość kursu sprzedaży z Tabeli Kursów Walut Obcych mogą odbiegać od kursu bazowego o nie więcej niż 10%.

Tabela kursów Walut Obcych Banku tworzona jest przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego. Pierwsza Tabela Kursów Walut Obcych Banku tworzona jest pomiędzy godziną 8:00 a godziną 10:00 danego dnia. Tabela Kursów Walut Obcych publikowana jest każdorazowo na stronie [www.bankmillennium.pl](http://www.bankmillennium.pl).

W przypadku, gdy Tabela Kursów Walut Obcych tworzona jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla kredytobiorcy spośród kursów sprzedaży dewiz obowiązujących w Banku w dniu przeliczania zobowiązania na złote polskie. W przypadku wcześniejszej częściowej spłaty kredytu będzie to najkorzystniejszy kurs sprzedaży dewiz spośród kursów obowiązujących w Banku danego dnia do chwili złożenia dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty.”

Z kolei § 7 ust. 1 Umowy uległ zmianie i otrzymał następujące brzmienie:

„Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w walucie, do której kredyt jest indeksowany lub denominowany. W przypadku przedterminowej całkowitej lub częściowej spłaty kredytu, spłata nastąpi w walucie, do której kredyt jest indeksowany lub denominowany”.

Zmianie uległ również § 7 ust. 3 Umowy i otrzymał następujące brzmienie:

„Spłaty rat kredytu będą dokonywane poprzez bezpośrednie potrącenie przez Bank należnych mu kwot z rachunku (...) o numerze (...). Otwarcie i prowadzenie rachunku walutowego służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu jest bezpłatne w okresie spłaty tego kredytu.” (Aneks z 1 kwietnia 2016 r. do Umowy o Kredyt Hipoteczny nr (...)sporządzonej w dniu 18 października 2007 r., k. 44).

W dniu 18 października 2019 r., w związku z rezygnacją kredytobiorcy z prowizji za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego, strony postanowiły zmienić Umowę i podpisały Aneks, zgodnie z którym z Umowy wykreślono postanowienia dotyczące prowizji. W związku z rezygnacją kredytobiorcy z prowizji Bank nie będzie pobierał opłat z tego tytułu w przyszłości (Aneks z 18 października 2019 r. do Umowy o Kredyt Hipoteczny nr (...)sporządzonej w dniu 18 października 2007 r., k. 45).

W związku z zawartym kredytem w okresie od 13 listopada 2007 r. do 5 marca 2020 r. kredytobiorca uiścił:

- opłatę z tytułu ubezpieczenia nieruchomości w kwocie 2.664 zł;
- prowizję za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego w kwocie 8.884,92 zł;
- opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia pomostowego w kwocie 1.120 zł;
- opłaty z tytułu wyceny/kontroli inwestycji w kwocie 300 zł (zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego z 5 marca 2020 r., k. 59).

Kredytobiorczyni była informowana o nadchodzących płatnościach składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego lub prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego (informacja z 8 listopada 2010 r., k. 232; informacja z 12 listopada 2013 r., k. 283; informacja z 8 listopada 2016 r., k. 284).

W dniu 28 października 2019 r. K. D. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego wobec Banku w dniu 28 października 2007 r. pod wpływem błędu, w którym to zobowiązała się zawrzeć Umowę o kredyt hipoteczny nr (...) Jednocześnie, działając zgodnie z art. 88 §1 k.c., wskazała, iż uchyła się od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych wobec banku w dniu 18 października 2007 r. pod wpływem błędu, w którym zobowiązała się zawrzeć Aneks nr 1 i Aneks nr 2 do Umowy kredytu. Nadto oświadczyła, że uznaje Umowę kredytu i Aneksy nr 1 i 2 za czynności prawne bezwzględnie nieważne, zgodnie z art. 58 k.c., a wszystkie dotychczasowe rozliczenia pieniężne z Bankiem były dokonywane bez podstawy prawnej (oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego wobec Banku z 28 października 2019 r., k. 56-57).

Kurs kupna i sprzedaży dla pary walut CHF/PLN publikowane przez bank w tabeli kursów, według których kwota kredytu wykorzystana przez kredytobiorczynię została indeksowana do CHF (kurs kupna), a następnie przeliczane były kolejne spłacane przez nią raty kredytu (kurs sprzedaży), należy uznać za kursy rynkowe, ponieważ były ustalane zgodnie ze zwyczajem rynkowym, porównywalne do kursów sprzedaży innych banków komercyjnych i nie wykazywały istotnych odchyień od kursów NBP (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 684v).

Od maja 2016 r. kredytobiorczyni spłacała raty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Suma spłat z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych do lutego 2020 r. wyniosła 38.278,03 CHF, w tym raty kapitałowe 22.286,15 CHF, a raty odsetkowe 15.991,88 CHF (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 685v).

W okresie od 13 grudnia 2007 r. do 13 lutego 2020 r., przy założeniu iż wpłaty dokonywane przez kredytobiorczynię w walucie CHF są przeliczane z zastosowaniem kursu sprzedaży NBP z dnia spłaty poszczególnych rat, kredytobiorczyni dokonała spłaty z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości 129.366,07 zł, w tym raty kapitałowe 79.620,18 zł, a raty odsetkowe 49.745,89 zł (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 685v).

Przyjmując, że kwota kredytu była indeksowana według kursu średniego NBP (tabela A) z dnia wypłaty kredytu/transzy kredytu, a raty płatne w PLN przeliczane według kursu średniego NBP (tabela A) z dnia płatności poszczególnych rat kredytu, to równowartość spłat w okresie od 13 grudnia 2007 r. do 13 lutego 2020 r. wyniosła z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych 126.197,11 zł, w tym raty kapitałowe 79.054,06 zł i raty odsetkowe 47.143,05 zł (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 685v). Tym samym różnica pomiędzy spłatami faktycznie dokonanymi przez kredytobiorcę w tym okresie, a hipotetyczną sumą spłat indeksowanego kursem średnim NBP (PLN) wynosi 3.168,96 zł, w tym raty kapitałowe 566,13 zł, a raty odsetkowe 2.602,84 zł (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 686v).

W sytuacji, gdyby kredytobiorczyni udzielony został kredyt złotowy oprocentowany stawką WIBOR 3M (bez zmiany umownej marży), w okresie od 13 grudnia 2007 r. do 13 lutego 2020 r. uiściłaby łącznie 149.107,29 zł, w tym 27.337,59 zł tytułem rat kapitałowych oraz 121.769,70 zł tytułem rat odsetkowych. Tym samym różnica pomiędzy faktyczną

sumą spłat dokonanych przez kredytobiorczynię a hipotetyczną sumą spłat przy kredycie złotowym oprocentowanym stawką WIBOR 3M wynosiłaby minus 19.741,21 zł (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 687).

Z kolei przy hipotetycznym założeniu, iż umowa zostałaaby przekształcona w kredyt złotowy oprocentowany stawką LIBOR 3M CHF (bez zmiany umownej marży) a więc przy przyjęciu wyeliminowania klauzul przeliczeniowych, w okresie od 13 grudnia 2007 r. do 13 lutego 2020 r. kredytobiorczyni uiściłaby tytułem rat kapitałowo-odsetkowych łącznie 84.569,56 zł, w tym 49.938,40 zł tytułem rat kapitałowych oraz 34.631,15 zł tytułem rat odsetkowych. Tym samym różnica pomiędzy faktycznie poniesionym kosztem spłat rat kapitałowo-odsetkowych wyniosłaby 44.796,52 zł, w tym raty kapitałowe 29.681,78 zł, a raty odsetkowe 15.114,74 zł (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 687).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę dokumentom wymienionym w stanie faktycznym, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do podważenia ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na zeznaniach świadka J. C. (zeznania na piśmie, k. 643-646), świadka K. M. (zeznania na piśmie, k. 620-621), świadka M. D. (zeznania na piśmie, k. 624-625) w zakresie wskazanym w stanie faktycznym. W tej części zeznania tych świadków należało uznać za istotne dla rozstrzygnięcia sporu oraz wiarygodne, albowiem w sposób spójny i jasny przedstawił posiadaną przez siebie wiedzę w zakresie procedury udzielania kredytu w walucie CHF, możliwości negocjowania umowy, wypełniania przez bank obowiązków informacyjnych względem klientów, pozyskiwania przez bank waluty obcej w celu udzielenia kredytów walutowych oraz umożliwienia wypłaty i spłaty kredytu w jego walucie. Okoliczności te znajdują również odzwierciedlenie w dowodach z dokumentów. Zeznania ww. świadków nie miały przesądzającego znaczenia dla ustaleń Sądu co do prawidłowości pouczenia powódki o ryzyku kursowym, kursie waluty, spreadzie czy kosztach kredytu, gdyż świadkowie ci nie brali udziału w procedurze udzielania powódce kredytu.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadka S. Ś. (zeznania na piśmie, k. 611-612) w zakresie wskazanym w stanie faktycznym. W tej części zeznania świadka należało uznać za istotne dla rozstrzygnięcia sporu oraz wiarygodne. W sposób spójny i jasny świadek przedstawiła posiadaną przez siebie wiedzę w zakresie procedury udzielania kredytu w walucie CHF, możliwości negocjowania umowy, wypełniania przez bank obowiązków informacyjnych względem klientów, pozyskiwania przez bank waluty obcej w celu udzielenia kredytów walutowych oraz umożliwienia wypłaty i spłaty kredytu w jego walucie. Świadek brała udział w procedurze udzielania powódce kredytu, gdyż była pełnomocnikiem banku w przedmiotowej Umowie jednak nie pamiętała powódki oraz okoliczności zawarcia z nią umowy oraz zasłaniała się niepamięcią w zakresie części pytań.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powódki K. D. (protokół rozprawy, k. 662-664), w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powódka rzetelnie przedstawiła informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności, tj. niespełnienia w sposób należyty obowiązków informacyjnych przez bank itd., jej relacje nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zebrane w sprawie dowody i ustalony stan faktyczny wskazują, że w chwili zawierania umowy kredytu powódka została należycie poinformowana i posiadała pełną świadomość różnicy pomiędzy oferowanymi kredytami PLN i kredytem waloryzowanym w walucie CHF. Powódka w oparciu o otrzymane dane dokonała własnej analizy opłacalności produktów bankowych i zdecydowała się na skorzystanie z kredytu denominowanego, który miał niższą ratę, na co powódka w swych zeznaniach sama wskazywała. Sąd w szczególności nie dał wiary twierdzeniom powódki, iż pracownik banku „zmusił” ją do podpisania umowy w sytuacji, gdy środki z kredytu zostały wypłacone na cel wskazany w umowie, zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy z dnia 9 listopada 2007 r., a więc złożonej ponad dwa tygodnie po podpisaniu umowy. W sytuacji, gdyby powódka faktycznie została zmuszona do podpisania umowy, to w pierwszej kolejności nie wnioskowałaby o wypłatę środków z tego kredytu. Sąd nie uznał za wiarygodne twierdzeń, iż nie otrzymała żadnej informacji o ryzyku walutowym, gdyż na dokumencie z dnia 9 października 2007 r. zatytułowanym „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”

zawierającym szczegółowe informacje o ryzyku zmian kursów walut i ryzyku zmian stóp procentowych widnieje podpis powódki (k. 251v).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego R. P. (2) ds. ekonomii, finansów i rachunkowości z dnia 24 listopada 2022 r. Zdaniem Sądu opinia sporządzona została zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Opinia ta w sposób dokładny, zwięzły i wyczerpujący odpowiada na zadane w tezie dowodowej pytania (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 679-701).

Sąd w pkt 2 i 3 postanowienia z dnia 19 lipca 2022 r., na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w pozostałym zakresie oraz oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie z 19 lipca 2022 r., k. 666) oraz z przyczyn jakie legły oddaleniu powództwa w niniejszej sprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Powództwo główne oraz ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie.

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu domagała się zasądzenia od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwot 64.934,85 zł oraz 10.174,16 CHF – tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, powstałego w wyniku spełnienia świadczenia nienależnego z nieważnej Umowy kredytu hipotecznego nr(...)z dnia 25 października 2007 r. i jednocześnie stwierdzenie, iż Umowa kredytu jest nieważna. Ewentualnie wniosła o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna (pierwsze roszczenie ewentualne). Ewentualnie o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwot 25.347,82 zł, 10.174,16 CHF oraz 14.721,92 zł (dotyczy ubezpieczenia niskiego wkładu) – tytułem zwrotu nienależnych kwot powstałych w związku z wykonaniem Umowy kredytu, która zawiera postanowienia bezskuteczne według art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. i jednocześnie ustalenia za nieobowiązujące wobec strony powodowej klauzul: § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 Umowy kredytu oraz § 3 ust. 2, § 7 ust. 5, § 8 ust. 4, § 2 ust. 6 (dot. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego), § 7 ust. 6 Regulaminu do Umowy kredytu i w konsekwencji ustalenia, że Umowa kredytu reguluje kredyt złotowy nieoprocentowany ewentualnie oprocentowany według stawki LIBOR.

Przechodząc do oceny zgłoszonego powództwa o ustalenie, wskazać należy na podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia, a więc art. 189 k.p.c. Stosownie do wymienionego przepisu powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. strona powodowa powinna wykazać istnienie po jej stronie interesu prawnego. Sąd z urzędu bada interes prawny będący materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost bez analizy żądania strony powodowej.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., sygn. akt III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym stronie służy dalej idące roszczenie np. o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie lub znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 r. sygn. akt: II CKN 919/99 (LEX nr 54376), które Sąd Okręgowy w całości podziela.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należało przyjąć, iż strona powodowa ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie, oceniając interes prawny w powództwie o ustalenie, szczególną uwagę zwrócić należy na fakt, iż powódkę oraz pozwany bank w dalszym ciągu łączy Umowa kredytowa, jak również brak spłaty całości zadłużenia wygenerowanego w oparciu o zawartą między stronami Umowę. W tej sytuacji nie sposób jest przyjąć, że powódce służy dalej idące roszczenie, w szczególności o przyszłe należności przysługujące bankowi, które mogłaby ona uiścić na podstawie nieważnej w jej ocenie Umowy. Można rozważać, czy skoro powódka spłaca kredyt w wysokości podawanej przez bank, to czy istnieje jakakolwiek niepewność jej sytuacji prawnej zważywszy na pogląd zaprezentowany w cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. IV CSK 362/14). Biorąc pod uwagę podnoszone przez stronę powodową twierdzenia o abuzywności postanowień dotyczących indeksacji zawartych w Umowie i Regulaminie oraz nieważności Umowy, uznać należy, że niepewność sytuacji prawnej powódki została wykazana w sposób uzasadniający rozpoznanie sprawy merytorycznie w zakresie powództwa o ustalenie.

W ocenie Sądu, nie ma jednak racji strona powodowa, iż Umowa łącząca strony jest nieważna.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy jest również wskazanie przepisów regulujących umowę kredytu bankowego, tj. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 wskazanego przepisu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W treści art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu przedmiotowa Umowa zgodna jest z art. 69 ustawy prawo bankowe i spełnia wszystkie wymogi zawarte w przytoczonym artykule, nie jest próbą obejścia przepisów prawa bankowego, jak również nie wypacza natury umowy kredytu. W Umowie kwotę kredytu ustalono na 90.000 zł, zaś walutę waloryzacji na CHF i w efekcie w chwili wypłaty kredytu jego kwotę poddano waloryzacji do CHF, wyrażając ostatecznie saldo kredytu w kwocie 44.304,42 CHF (§ 2 ust. 1 Umowy, k. 47; zaświadczenie z 5 lutego 2020 r., k. 52). Strona powodowa nie wносиła przy tym, aby kwotę kredytu wypłacono we franku szwajcarskim. Zdaniem Sądu odpowiadają prawu również postanowienia Umowy odnoszące się do oprocentowania kredytu, w tym wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Umowa przewidywała też okoliczności, w jakich może dojść do zmiany oprocentowania oraz sposoby jakimi kredytobiorca o tej zmianie zostanie poinformowany (§ 6 Umowy, k. 48). Zauważyć też należy, że w dacie podpisania Umowy przepisy prawa bankowego nie przewidywały obowiązku zawarcia w umowie postanowień określających mechanizm tworzenia tabel kursowych, kursów walut, czy też umożliwiających stronie wpływanie na ww. elementy. Zawarcia w umowach takich postanowień nie domagał się również powód.

Umowa kredytu waloryzowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Umowa ta nie jest zatem sprzeczna z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wyjaśnić, że przepis art. 69 prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokości świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w art. 358<sup>1</sup> k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze umowy (wyrok Sądu Najwyższy z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r. (sygn. V CSK 445/14, Lex nr 1751291), który to pogląd Sąd Okręgowy podziela i odnosi do przedmiotowej sprawy, potwierdził, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Wspomniany powyżej art. 69 Prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzytelności w walucie obcej.

Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 429/11, Legalis nr 526856). Podkreślenia wymaga więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu zarówno ze strony banku, jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w PLN, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy Prawo bankowe, ani Kodeksu cywilnego w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który, jako spółka prawa handlowego, prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi oraz taki kredytobiorca, który nie zamierza zaangażować posiadanych przez siebie środków finansowych, korzysta z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumentką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

W sprawie bezsporne jest, że powódka zawarła przedmiotową Umowę jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem, konsumentem można być wyłącznie w zakresie czynności prawnych niezwiązanych bezpośrednio z własną działalnością gospodarczą lub zawodową. Decyduje więc brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to, czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta (K. Osajda (red.), P. Miklaszewicz, Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. 20, 2018, Legalis).

Zawarcie umowy jako konsument nie oznacza jednak „gwarancji satysfakcji”, tj. że umowa – w szczególności taka, która wiąże się z ryzykiem i uzależniona jest od czynników zewnętrznych, niezależnych od stron – będzie ostatecznie zawsze dla konsumenta korzystna. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2016 r. (sygn. III C 275/15, Mon.Pr.Bank. 2016 nr 10, str. 3) „działanie Państwa w zakresie ochrony konsumentów winno bowiem ograniczać się do ochrony przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, że państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji gospodarczych”, który to pogląd Sąd w tym składzie w pełni podziela. Podkreślić należy, że zawarcie umowy w charakterze konsumenta nie oznacza zwolnienia konsumenta z obowiązku dokonania przy zawieraniu umowy oceny rozmiaru zaciąganego zobowiązania i związanych z nim ryzyk. Jednocześnie żadne przepisy nie zabraniają konsumentom zawierania umów wiążących się z ryzykiem, jeżeli są oni gotowi je ponieść. Od konsumenta, należycie dbającego o własne interesy, należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości czy wszelkich niezrozumiałych kwestii szczególnie w kontekście umowy, która stanowi dla niego zobowiązanie. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 października 2016 r. „w relacjach cywilnoprawnych nie jest dopuszczalne faworyzowanie żadnej ze stron, choćby była konsumentem, kosztem praw profesjonalisty. Trzeba też uwzględnić stale podnoszący się poziom wykształcenia, wiedzy, doświadczenia i świadomości prawnej ogółu społeczeństwa, w tym konsumentów, coraz lepiej przygotowanych do asertywnego uczestnictwa w obrocie prawnym” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 października 2016 r., sygn. I ACa 47/16, Legalis nr 1533035). W ocenie Sądu, nie ma podstaw do przyznania stronie powodowej uprzywilejowanej pozycji, w której byłaby zwolniona z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści zawieranej umowy i od odpowiedzialności za jej skutki.

Oceny wymaga więc czy przed zawarciem przedmiotowej Umowy powódka została w sposób należyty poinformowana o treści umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany do waluty obcej i związanych z jej zawarciem ryzykach.

W ocenie Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że powódka – zarówno na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu, jak i zawierania samej Umowy – została poinformowany m.in. o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym i tabelach kursowych. W tym zakresie powódka otrzymała dokument „Informację dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”, który podpisała w dniu 9 października 2007 r. oświadczając jednocześnie, iż zapoznała się z powyższą informacją oraz że w pierwszej kolejności przedstawiono mu ofertę kredytu w PLN, z której rezygnuje (k. 250). W dokumencie tym szczegółowo opisano ryzyko zmiany kursów walutowych, ryzyko zmiany stóp procentowych i przedstawiono przykładowy wpływ zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość rat kredytu, a także załączono historię zmian kursu CHF do złotego oraz historię zmian stawki referencyjnej dla CHF (Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej z 9 października 2007 r., k. 250). Z kolei w § 5 ust. 3 Umowy kredytobiorczyni oświadczyła, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymała pismo „Informację dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznała się z nimi (k. 41). Powódka co prawda zeznała w toku niniejszego postępowania, iż jedynie „przejrzała” umowę przed jej podpisaniem, zaś z oświadczeniem zapoznała się jedynie pobieżnie (zeznania powódki K. D., protokół k. 664, nagranie 00:12:52-00:19:39). Zdaniem sądu brak zainteresowania kredytobiorcy w zapoznaniu się z postanowieniami zawieranej z bankiem umowy nie

stanowi okoliczności obciążającej bank, który wypełnił względem powódki wszelkie obowiązki informacyjne, w tym poinformowania o ryzyku zmiany kursów walutowych i ryzyku zmiany stóp procentowych.

Strona powodowa nie wykazała więc, aby pozwany bank nie wypełnił względem powódki ciążącego na nim obowiązku informacyjnego. W ocenie Sądu powódka posiadała pełną i niezbędną wiedzę na temat spłaty rat kredytu waloryzowanego, jak również miała świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Została też poinformowana, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany był kredyt.

Na ważność umowy kredytu nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu była dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powódka dobrowolnie zawarła umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego do waluty obcej, zgadzając się na wprowadzenie do niej obecnie kwestionowanych przez nią klauzul.

Podnoszone przez stronę powodową zarzuty dotyczące umowy o kredyt hipoteczny waloryzowanej do waluty CHF wynikają, w ocenie Sądu, ze wzrostu kursu franka szwajcarskiego, na który pozwany bank nie miał żadnego wpływu i z którego to wzrostu nie odniósł żadnej korzyści. Wzrost kursu CHF wynikał bowiem z działań Centralnego Banku Szwajcarii, który w 2011 r. i 2015 r. doprowadził do uwolnienia sztywnego kursu CHF do innych walut. Zmiana kursu waluty, obiektywnie niekorzystna dla kredytobiorcy, nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, że zawarta przez powódkę Umowa jest nieważna.

Bank spełnił względem powódki wszelkie wymagane w dacie zawierania Umowy obowiązki informacyjne. Wskazać należy, że trudno jest oczekiwać od banku, by na chwilę zawierania kredytu przedstawiał kredytobiorcy np. symulacje kredytu, w których kurs waluty rośnie o 100 lub 200%. Wystarczające jest, w ocenie Sądu, aby bank poinformował kredytobiorcę o ryzyku kursowym. Ostatecznie każdy kredytobiorca ryzyko to oceni inaczej. Na kredytobiorcy „odważnym”, „ryzykancie” nawet informacja o ryzyku wzrostu kursu waluty o 200% nie zrobi wrażenia, zaś inaczej zareaguje kredytobiorca „ostrożny” i „zapobiegliwy”. Sąd przyjął zatem, że strona powodowa posiadała pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, to znaczy, że wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu (koszt kredytu), przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom zgodnie z prawami rynków walutowych, w zależności od aktualnego kursu PLN i CHF, jak również miała świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w CHF, powódka świadomie chciała skorzystać z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym z miesięcznie niższej raty kredytu, a tym samym zauważała korzyści płynące z zawartej Umowy kredytu.

Uznać również należy, iż dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt waloryzowany do waluty obcej. Przedmiotowa Umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k.c., gdyż nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

W związku z brakiem podstaw do uznania Umowy za nieważną, powództwo główne o zapłatę z uwagi na nieważność Umowy, również należy uznać za bezpodstawne.

Z kolei uznanie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei paragraf 3 wskazanego artykułu definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Strona powodowa wskazała, że postanowienia § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 Umowy kredytu (klauzule indeksacyjne) oraz § 3 ust. 2 (zasady udzielania kredytu), § 7 ust. 5 (dot. prowizji od udzielenia kredytu w walucie obcej), § 8 ust. 4 (dot. spłaty kredytu z rachunku walutowego), § 2 ust. 6 (dot. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego), § 7 ust. 6 (dot. opłaty dotyczącej refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego) Regulaminu do Umowy kredytu – stanowią klauzule niedozwolone (abuzywne).

W ocenie Sądu strona powodowa nie podolała wykazaniu abuzywności ww. postanowień Umowy i Regulaminu, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie rozpoznania niniejszej sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. (sygn. akt III CZP 95/03), kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Postanowienia umowy kredytu, które łączą strony postępowania, ustalone zostały w oparciu o preferencje powódki (konsumenta), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść Umowy, z wyjątkiem postanowień odzwierciedlających dane zawarte we wniosku kredytowym, nie były indywidualnie uzgadniane, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ miał powódka, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385<sup>1</sup> k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać umowy wiążące strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie.

Zdaniem Sądu regulacje umowne związane z waloryzacją kredytu dotyczą głównych świadczeń stron. Co prawda ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Strona powodowa kwestionowała zapisy przedmiotowej Umowy dotyczące indeksacji, a zatem sposobu przeliczenia udzielonego im kredytu i rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu. Analizując kwestionowane przez powódkę postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Z uwagi na powyższe, nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa

nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w pozwanym banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. Wskazać również należy, że kredytujący bank de facto nie miał technicznej możliwości wykonania umowy w inny sposób niż w oparciu o własne tabele kursów. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi też wątpliwości.

Przyjmując nawet, że postanowienia te – jako dotyczące głównych świadczeń stron – nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie, że regulacje dotyczące waloryzacji nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę produktów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza swoje konkretne potrzeby najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu.

Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powódka poszukiwała produktu finansowego (kredytu), który zapewniłby uzyskanie potrzebnej jej kwoty, przy jednocześnie możliwie najniższych kosztach uzyskania kredytu. W rezultacie zgłoszone przez powódkę potrzeby wywołały ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby sprostać zgłoszonym potrzebom. Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty powódka de facto nie pretendowała nawet do ingerencji w treść postanowień. Trudno natomiast podważyć fakt, że mimo braku prób wpływania na kształt umowy, miała prawo to zrobić. Jakkolwiek strona powodowa w zasadzie nie wywierała wpływu na konkretne brzmienie kwestionowanych w sprawie postanowień końcowej Umowy, to należy zauważyć, że kształt zaproponowanych warunków umownych był zdeterminowany potrzebami powódki świadomie przez nią zgłoszonymi. Ponadto strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy Umowy były dla niej niekorzystne w momencie jej zawierania. Sąd zaznacza, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki niezgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, Biul. SN 2005 nr 11).

Wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/2004, Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu powódka oceniła, że kredyt nie był dla niej korzystny, a ryzyko, o którym została poinformowana, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Strona powodowa nie wykazała również, by kurs CHF z tabeli kursowej pozwanego banku był ustalony dowolnie, a w szczególności z rażącym pokrzywdzeniem interesów kredytobiorców.

Powołany w sprawie biegły sądowy R. P. (2) do spraw ekonomii, finansów i rachunkowości w opinii z dnia 24 listopada 2022 r. wskazał, że kurs kupna i sprzedaży dla pary walut CHF/PLN, publikowane przez bank w tabeli kursów, według których kwota kredytu wykorzystana przez powódkę została indeksowana do CHF (kurs kupna) a następnie przeliczane były kolejne spłacane raty kredytu (kurs sprzedaży), należy uznać za kursy rynkowe, ponieważ były ustalane zgodnie ze zwyczajem rynkowym, porównywalne do kursów sprzedaży innych banków komercyjnych i nie wykazywały istotnych odchyleń od kursów NBP (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 684v). Sąd zważył, że ustawodawca nie sprecyzował stopnia szczegółowości postanowień przewidujących sposób i termin ustalania przez bank kursu wymiany walut, na podstawie którego obliczane są raty kapitałowo-odsetkowe. Zdaniem Sądu, sporne postanowienia zostały też sformułowane na tyle precyzyjnie, na ile pozwala na to materia, której one dotyczą.

W niniejszej sprawie biegły sądowy R. P. (2) wyliczył też jaka byłaby różnica pomiędzy saldem początkowym kredytu przeliczonym przez bank, a hipoteczną wysokością kwoty kredytu przeliczonej po kursie średnim NBP i oszacował, że wynosiłaby 2 635,41 CHF (105.018,72 CHF minus 102.383,31 CHF) (opinia biegłego sądowego R. P. (1) z 24 listopada 2022 r., k. 683-685).

Przyjmując z kolei, że kwota kredytu była indeksowana według kursu średniego NBP (tabela A) z dnia wypłaty kredytu/transzy kredytu, a raty płatne w PLN przeliczane według kursu średniego NBP (tabela A) z dnia płatności poszczególnych rat kredytu, to równowartość spłat w okresie od 13 grudnia 2007 r. do 13 lutego 2020 r. wyniosła z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych 126.197,11 zł (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 685v). Tym samym różnica pomiędzy spłatami faktycznie dokonаныmi przez kredytobiorcę w tym okresie, a hipotetyczną sumą spłat indeksowanego kursem średnim NBP (PLN) wyniosłaby 3.168,96 zł, stanowiącą hipotetyczną nadpłatę strony powodowej (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 686v).

W ocenie Sądu z powyższego wynika, że zastosowany przez pozwanego bank kurs CHF/PLN pochodzący z Tabeli Kursów Walut Obcych pozwanego banku nie odbiegał w sposób istotny od kursów rynkowych a nawet od kursu średniego NBP, tym samym nie można uznać, że doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów powódki jako kredytobiorcy.

W niniejszej sprawie biegły sądowy R. P. (2) wyliczył również koszt kredytu przy założeniu, że umowa zostałaby przekształcona w kredyt złotowy oprocentowany stawką LIBOR 3M CHF (bez zmiany umownej marży) a więc przy przyjęciu wyeliminowania klauzul przeliczeniowych. Biegły oszacował, iż za okres od 13 grudnia 2007 r. do 13 lutego 2020 r. koszt rat kapitałowo-odsetkowych wyniósłby 84.569,56 zł, w tym 49.938,40 zł tytułem rat kapitałowych oraz 34.631,15 zł tytułem rat odsetkowych. Tym samym wystąpiłaby znaczna różnica w wysokości 44.796,52 zł, stanowiąca hipotetyczną nadpłatę po stronie kredytobiorcy, w porównaniu ze spłaconymi przez kredytobiorczynię ratami (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 679-701). Powyższe wyliczenia nie mają zdaniem Sądu istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, gdyż w ocenie Sądu wyeliminowanie zakwestionowanych klauzul doprowadziłoby do niedopuszczalnej zmiany pierwotnego charakteru stosunku prawnego, łączącego strony. Nie do zaakceptowania jest bowiem koncepcja dotycząca kredytu złotowego z

oprocentowaniem LIBOR. Przyjmując taką koncepcję nastąpiłaby niedopuszczalna zmiana przedmiotu świadczenia głównego. W takim przypadku doszłoby bowiem do zniekształcenia konstrukcji prawnej i ekonomicznej takiego typu kredytów z uwagi na zastosowanie nieadekwatnego wskaźnika oprocentowania. Kredyt złotówkowy podlega bowiem oprocentowaniu zmiennym wskaźnikiem WIBOR (plus stała marża banku), o którego wahaniami decydują inne czynniki, aniżeli czynniki w odniesieniu do wskaźnika LIBOR. Zdaniem sądu nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, powódka świadomie chciała skorzystać z niższego oprocentowania (LIBOR) w porównaniu z kredytem złotowym (gdzie obowiązywał WIBOR) i tym samym miesięcznie niższej raty kredytu. Modyfikacja treści umowy jedynie poprzez wyeliminowanie klauzul uznanych za niedozwolone w sposób zaproponowany przez stronę powodową nie może zyskać aprobaty. Proste wyeliminowanie zakwestionowanych klauzul doprowadziłoby do niedopuszczalnej zmiany pierwotnego charakteru stosunku prawnego, łączącego strony. Doszłoby de facto do zastąpienia kredytu indeksowanego kursem waluty CHF, kredytem złotowym. Sąd podziela w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 marca 2017 r. (sygn. akt I ACa 1233/16, LEX nr 2287417, iż „zmiana charakteru zobowiązania (z kredytu walutowego na kredyt stricte złotowy) musiałaby pociągać za sobą konsekwentnie zmianę stawki referencyjnej oprocentowania na stawkę WIBOR (znacznie mniej korzystną dla kredytobiorców), czyli indeks funkcjonujący dla obrotu złotowego przy giełdzie (...)”.

Z uwagi na powyższe nie do zaakceptowania jest też koncepcja przedstawiona przez stronę powodową we wniosku dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego (pkt III.3 pozwu, k. 5v) i z tych właśnie względów Sąd oddalił wnioski w tym zakresie jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie z 19 lipca 2022 r., k. 666).

Zauważyć również należy, że pozwany bank od samego początku trwania Umowy umożliwił spłatę rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, z której to możliwości powódka skorzystała dopiero od maja 2016 r. (opinia biegłego sądowego R. P. (2) z 24 listopada 2022 r., k. 685v).

Żądanie powódki, zdaniem Sądu, jest też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym, równego traktowania kontrahentów czy lojalności. Gdyby bowiem roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione, a pozwany zobowiązany zostałby do zapłaty dochodzonych przez powódkę kwot, pomimo że powódka zrealizowała cel umowy, tj. przez wiele lat korzystała z udostępnionego jej kapitału i nabyła określony majątek (lokal mieszkalny) to stanowiłoby to naruszenie praw osób, które w tym samym okresie zaciągały kredyty, jednak z uwagi na ryzyko związane z kredytami indeksowanymi nie zdecydowały się na ich zaciągnięcie i zaciągnęły kredyt złotówkowy, który w tym czasie był znacznie mniej korzystny finansowo.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby interesy powódki jako konsumenta w omawianym stosunku zobowiązaniowym zostały w jakikolwiek sposób naruszone. W chwili zawierania przedmiotowej Umowy powódka знаła kwestionowane postanowienia, wiedziała o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej, miała wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, oprocentowania, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosiła wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorcy jest okoliczność czasookresu obowiązywania Umowy, która została zawarta na 540 miesięcy, tj. 45 lat (§ 2 ust. 6 Umowy, k. 40v). Strona powodowa, mając na uwadze chwilową zmianę kursu waluty CHF, wniosła o uznanie jej za rażąco pokrzywdzoną niejako wyjmując część rozliczeń Umów z całego okresu kredytowania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostałyby one rozliczone i czy rzeczywiście doszłoby do rażącego pokrzywdzenia powódki oraz czy kurs waluty stosowany przez bank byłby końcowo rażąco dla niej krzywdzący, czy odbiegałby od kursu rynkowego. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385<sup>2</sup> k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Strona powodowa zgłosiła również roszczenie o zwrot ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości, który oszacowała na kwotę łącznie 14.721,92 zł. Sąd zważył jednak, iż do ww. kwoty strona powodowa wliczyła:

- kwotę 4.717 zł z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,
- kwotę 1.120 zł z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia pomostowego,
- kwotę 8.884,92 zł prowizji za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego (pозew, k. 34).

Odnosząc się do sposobu zabezpieczenia Umowy to jest **ubezpieczenia niskiego wkładu własnego** (§ 9 ust. 7 Umowy, k. 41v oraz § 2 ust. 6 i § 7 ust. 6 Regulaminu, k. 46-49v), należy wskazać, że w standardowym stosunku z umowy kredytu hipotecznego kredytobiorca angażuje część osobistych środków majątkowych na cel kredytu poprzez wniesienie wkładu własnego. Wówczas udział banku w inwestycji zmniejsza się, a wraz z nim ryzyko banku w udzieleniu swych środków, bowiem inwestycja jest już przynajmniej częściowo sfinansowana. W niniejszej sprawie powódka uzyskała środki w kwocie 227.250 zł na zakup lokalu mieszkalnego, remont, refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe i koszty wliczone w kredyt. Brak wymaganej kwoty wkładu własnego pociągał wzrost ryzyka ekonomicznego banku. Z tego powodu strony zdecydowały się obrać dodatkowe zabezpieczenie w postaci zapewnienia przejściowej ochrony ubezpieczeniowej. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła ochronę ubezpieczeniową kredytodawcy, zaś koszty tej ochrony ponosił kredytobiorca. Ostatecznie tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego pozwany bank pobrał od powódki kwotę 4.717 zł. Biorąc więc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że wskazany sposób zabezpieczenia nie naruszył w sposób rażący interesów powódki.

W ocenie Sądu, postanowienia umowy kredytowej o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego, stanowiły właściwy i w chwili zawierania Umowy pożądanym przez powódkę równoważnik zwiększonego ryzyka banku. Nadto sporne postanowienia umowne dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowią realizację uprawnienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, wynikającego z art. 70 ust. 2 oraz art. 69 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego. Postanowienia te pozostają również jasne i nie budzą wątpliwości interpretacyjnych.

Odnosząc się do **opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia pomostowego** w kwocie 1.120 zł (zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego z 5 marca 2020 r., k. 59) wskazać należy, iż z przedmiotowej Umowy kredytu wynika, że jednym z zabezpieczeń kredytu jest hipoteka kaucyjna (§ 9 ust. 1 pkt 1 Umowy, k. 41v) na nabywanej nieruchomości. Do czasu otrzymania przez pozwanego banku odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z prawomocnym wpisem hipoteki na rzecz banku, zabezpieczenie kredytu stanowiło ubezpieczenie kredytów zabezpieczanych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A. (tzw. ubezpieczenie pomostowe). Z tego tytułu powódka, jako kredytobiorca, była obowiązana do zwrotu pozwanemu bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej obliczanej jako określony procent przyznanego kredytu, przy uwzględnieniu kursów waluty obcej do jakiej indeksowany jest kredyt (§ 9 ust. 1 pkt. 1 oraz ust. 2 i 3 Umowy, k. 41v). Istotą ubezpieczenia pomostowego jest zapewnienie ochrony do momentu uzyskania przez bank wpisu hipoteki do księgi wieczystej nieruchomości – zwrot kredytu następuje w przypadku jego niespłacenia przez kredytobiorcę w okresie między zawarciem umowy kredytu a wpisem hipoteki w księdze wieczystej. Ubezpieczenie to zapewnia bankowi zwrot kwoty kredytu, ale jednocześnie nie zwalnia z obowiązku spłaty kredytu samego kredytobiorcy. W rezultacie w pierwszym okresie trwania umowy, do czasu prawomocnego wpisu hipoteki pozwany bank posiadał zabezpieczenie całego udzielonego kredytu w postaci ubezpieczenia (na podstawie umowy zawartej z tożsamym ubezpieczycielem).

Z tych względów również roszczenie strony powodowej o zwrot ww. opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia pomostowego należało uznać za niezasadne.

Odnosząc się do roszczenia o zwrot kwot uiszczonych przez powódkę na rzecz pozwanego banku z tytułu **prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego** w kwocie 8.884,92 zł (zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego z 5 marca 2020 r., k. 59) należy wskazać, że w świetle § 7 ust. 1 Regulaminu kredytobiorca zobowiązuje się zapłacić wszelkie opłaty i prowizje należne bankowi w związku z zawarciem umowy kredytu, określone w cenniku. Z kolei w myśl § 4 ust. 9 dodanego do Umowy aneksem nr 1/2013

z dnia 5 grudnia 2013 r., bank mógł pobrać prowizję za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego. Przypomnieć w tym miejscu należy, że ww. prowizja stanowi obok odsetek kapitałowych dodatkowe wynagrodzenie banku – kredytodawcy w związku z jego faktyczną gotowością do wykonania umowy kredytowej i wydania kredytobiorcy na jego żądanie określonej sumy kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., I CSK 540/16). Powódka podpisała z bankiem Aneks nr 1/2013 do Umowy kredytu o treści przewidującej pobranie wskazanej prowizji. Zatem powódka знаła postanowienia Umowy, w tym dodanego aneksem § 4 ust. 9 Umowy (k. 43) i winna liczyć się z obowiązkiem spłaty zaciągniętego kredytu na tych warunkach. Postanowienia dotyczącego wysokości prowizji nie można więc uznać za sprzeczne z właściwością stosunku łączącego strony.

Stosownie do treści art. 354 k.c., dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Zdaniem Sądu jest niewątpliwe, że strona powodowa świadomie dokonała wyboru kredytu denominowanego i jej warunków, które to w chwili zawierania Umowy były dla nich korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu powodowie ocenili, że kredyt nie był dla nich korzystny, a ryzyko, o którym zostali i faktycznie było znaczące. Nie stanowiło to jednak wyniku naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Bezsprzecznie ryzyko jest wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy uzasadnione interesy strony.

Żądanie powódki, zdaniem Sądu, jest też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym, równego traktowania kontrahentów czy lojalności. Gdyby bowiem roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione, a pozwany zobowiązany zostałby do zapłaty dochodzonych przez powódkę kwot, pomimo że zrealizowała ona cel zawartej Umowy, tj. przez wiele lat korzystali z udostępnionego im kapitału i nabyli określony majątek, to stanowiłoby to naruszenie praw osób, które w tym samym okresie zaciągały kredyty, jednak z uwagi na ryzyko związane z kredytami denominowanymi nie zdecydowały się na ich zaciągnięcie i zaciągnęły kredyt złotówkowy, który w tym czasie był znacznie mniej korzystny finansowo.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Okoliczności sprawy i dokonana ocena dowodów prowadzą do wniosku, iż wpłacone przez powódkę na rzecz pozwanego, na podstawie postanowień Umowy kredytu kwoty nie stanowią świadczenia nienależnego. Uiszczane były na ważnej podstawie, a powódka zobowiązana była i nadal jest względem pozwanego banku. Sąd nie dopatrył się podstaw nieważności przedmiotowej Umowy, w związku z tym żądanie powódki nie znajduje uzasadnienia. Sąd nie uznał kwestionowanych postanowień Umowy i Regulaminu za niedozwolone, tym samym powództwo główne oraz ewentualne, podlegały oddaleniu w całości (pkt I wyroku).

Zgodnie z art. 108 §1 k.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie Sąd, w myśl przepisu art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c., rozstrzygnął jedynie o zasadach ponoszenia kosztów procesu ustalając, że powódka przegrała proces w 100% i pozostawił rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

Sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk